

KURJER WARSZAWSKI.

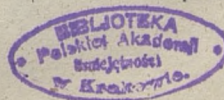
D. 7. Stycznia. — Rok 1842.
Piątek.

N^o 6.

Dziś, Ś. Lucjan.
Jutro, Ś. Seweryn.

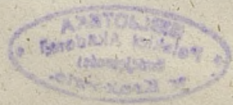
Wczoraj w pierwsze Święto Narodzenia ZBAWICIELA, według obrz. Greko-Ross, JO. Feldmarszałek Xzę Warszawski Namiestnik Król, przyjmował powinszowania znakomitych Osób zgromadzonych na pokojach zamkowych, i z niemi udał się do Soboru Katedr: na solenne Nabożeństwo. — Minister Spraw Wewnętrznych: Cesarstwa, oznajmił Namiestnikowi i Królestwu, że N. CESARZ Jmć przeznaczyć raczył, na Członków honorowych Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kolegium w Petersburgu, J.W. JX. *Pawłowski*ego Biskupa Diecezji Płoc.; i J.W. JX. *Goldmana* Sufr. Dyc. Kujaw-Kalisz; teraz w tej stolicy znajdujących się. — Wczoraj w Rościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artystów grali *Ms. Łasera*, Grad. *Sandmana*. — Listy wczoraj odebrane w Warszawie z Paryża, doniosły smutną wiadomość o zgonie ś. p. Klementa z Xżat *Sanguszków* Hr. *Małachowskiej*; która do wielu darów dobroczynnych, tak znaczną summę ofiarowała na budowę Kościoła Ś. KAROLA w Warszawie. — Do najweselszych dni karnawału należy dzień Sta 3ch KRÓLI. Tu karnawał zaczyna się prawdziwie, odtąd bale i wieczory rodzą się liczniejsze, a przeciąg czasu od dnia tego do *łustego Wtorku* samymi zabawami możnaby odznaczać. U nas poczynając od dzisiaj w przeciągu tygodnia ma być kilka nader świetnych zabaw. Dawniejszemi czasami w dzień 3ch KRÓLI Gospodynie wszelkiego stanu zajmowały się wypiekaniem ciast przednich i tortów, i była w tym prawdziwa emulacja aby sasiadki i znajome przewyższyć. Ogromne bywały torty, w środku największego zwykle ukrywano *migdał*, to znanie jedynego dostojęstwa, które przy wieczery szczęśliwemu lub szczęśliwej, tytuł Pani lub Pana *migdałowego* przyznawało. Najniewinniejszy z grona przeznaczał części rozdzielonego tortu i pierwszy nowo utytułowanego witał, ale dzarzało się czasem, że ktoś przez nieuwagę albo dla splełania figla *migdał* zgrzyzł i połknął. W ówczas po krótkiej naradzie, pierwsze dostojęństwo

ofiarowano Danie najprzyjemniejszej, a ta z uprzejmą gospodarnością, wieczorem całym rozporządzała. I wczoraj w niektórych domach wznowiano takowy wieczór. Przypominamy sobie zabawy tego rodzaju w młodości naszej widziane. Całe zgromadzenie przywdziewało rozmaite szaty, wyprawiano wejście tryumfalne, przedstawiano do rozdzwania rozmaite sprawy, winni skazywani byli na grzywny, cukierkami splecane, a wszystko, kończyło się tańcem. W dzień Sta 3ch KRÓLI zwykle najwięcej okazywanych bywa *iasetek*. Na Mało-Rusi zowią je *wertepkami*. W Warszawie bywały przed laty sławne *iasetka* u OO. *Reformatów*; nieieden ieszcze dobrze je pamięta. Do zwyczajów także dnia 3ch KRÓLI, należy święcenie *mirry*, *kodzidła* i *kredy*. Wczoraj wszędzie, na ulicach *Wieśniaczki* sprzedawały te godła pamiątki hołdu składanego w stajencę *Kellemskiej* przez *Monarchów Świętych*, a pobożni Mieszkańcy uzyskawszy takowe, przechowywują starannie aż do następnego roku. Wczoraj w *Resturcie Kupieckiej* 90 Członków obiadowało; był to obchód oktawy Imienia Hrabi *Tomasza Żubieńskiego* Dyrektora tego towarzystwa. Przy spełnieniu za zdrowie zanego Solenizanta, składano Mu serdeczne życzenia. — Władza Policyjna ponowiła zawiadomienie, iż Osobom tak Wojskowym jak i Cywilnym będącym na maskaradach, nie wolno nosić szpad, pałasów, lasek i parasolów, które jak równie futra, salopy i płaszcze, składane być mają za kontramarkami w miejscach oznaczonych. Tudzież w przyległych sali maskaradowej pokojach, gdzie bafety są urządzone, nie wolno nikomu ani syger, ani faiek palić. Maski nieprzewzwoicze ubrane, do sali maskaradowej wpuszczone nie będą. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł poszyt 10ty dzieła: *Zycie Marszałków francuz: z czasów Napoleona*, z rycinami rytymi przez najpierwszych Artystów francuz; podług oryginalnych obrazów z gu-



Ierji wersalskiej. Poszyt ten zawiera życie *Junota* (dokoń: *Leclerca, Jouberta, Pichegru, Hoché*, z rycinami wystawiającej tych znakomitych Mężów w całych figurach. Poszyt następny (ostatni) wyjdzie z końcem bież. miesiąca, a iż do tego terminu przyjmie się prenumerata na całe dzieło po zł. 44; na samą zaś kontynuację (to jest na poszyty 9, 10 i 11ty) zł. 12. Z ostatnim poszytem *Życia Marszałków*, wyjdzie *Iszy poszyt nowego dziecka*, nakładem tejże Księgarni wychodzącej: *Obraz świata pod względem Geografji, Statystyki i Historji wszystkich krajów*, skreślony podług najlepszych źródeł, ozdobiony piękniemi winiętami i 2ma rycinami na stali. Prenumerata na całe dzieło składające się z 12 poszytów, zł. 40, w 2ch ratach po zł. 20. O bliższych szczegółach osobny prospekt doniesie. — Tom *Iszy* zapowiedziano 6go wydania *Powiattek, Bałek i Przepowiedatek, Stan: Jachowicza*, inż. wyszedł z druku. Przedpłata ciągle przyjmuje się w Warsz.: aż do ostatnich dni Stycznia r. b. czyli do wyjścia ostatniego tomu. Na prowincji można zamawiać za cenę niepodwyższoną aż do dnia 15 Lutego r. b., z którym to dniem zamyka się ostatecznie przedpłata i dzieło o iednę 3cią staie się droższem. Cena całego dzieła w 3ch tomach przeszło 30 arkuszy zawierającego równie dla Warsz.: iak na poczcie dla Osób na prowincji mieszkających, wynosi 2 ruble sr.: za wydanie na zwyczajnym papierze z 3ma rycinami. Ktoby zaś życzył na pięknym welinie z 12tą rycinami cyklograficznemi, raczy wcześniej zgłosić się i złożyć z góry 3 ruble sr.: Prócz wszystkich Księgań, przyjmuje przedpłatę: Skład papieru przy ulicy Wierszowej Nro 473 lit: C, Sklep Wojczyńskiego, Skład Kuhniga, Kantor Informacyjny, Kantor Złeczeń, a zamiast Składu Frydrychsa, Sklep P.P. Tatarskiewicz przy ul: Senat: wprost XX. Reformatów. Główny Skład tego dzieła, jest w Sklepie Uhogich, gdzie wszelkie objaśnienia względem nabycia i odbioru udzielone zostaną. — Doktor *Stejgerwald* przeniósł mieszkanie swoje do domu *Bejna* na rogu ulic *S. Jer: i Wało: N° 1779*. — *Nowy Mazur* skomponowany na pjaoufi, ofia-

rowany Pannie *Teofli Palińskiej* przez *F. Bryłnera*, grywany w Teatrze Rozmaitości, jest do nabycia w Składzie Ig: *Klukowskiego* po ko: 15. — Kto chce nżć przyjemności 3 buńczucznego Baszy i dowoli napykać słodko-odurzającego dymu tytoniu, niech nabędzie poważną kolosalną fajkę wystawioną przed warsztatem Tokarza Pana *K. Lück* przy ulicy *Przeład* naprzeciw *Długiej*. W tej fajce nieoczernionej ieszcze kopącemi sadzami, nieobryzganej pösoką, niezawalanej popiołem, drzynie niezliczone mnóstwo myśli, planów, zamków na lodzie i tym podobnych atrybucji miłego próżniactwa (dolce far niente), tak, iż trzeba tylko do niej małego *pociągu*, aby od razu wysnuć te wszystkie skarby, które z dymem ulatniają. — Służący, lat 40 mający, wszedłszy onegdaj na górę po siano nad stajnią, przypadkiem spadł z onej, i tak mocno potłukł się, że mimo śpiesznej pomocy lekarskiej, natychmiast żyć przestał. — *Łubownicy* muzyki mile przepędzili onegdajszy wieczór w Wielkim Teatrze, gdyż młody *Sywory* swym talentem ciągle pomnażał przyjemność; był przywołany 2 kroć, a na zawdanie za tę uprzejmość, ieszcze zagrał wybornie etudy *Berjota* i znów otrzymał zaszczyt przywołania: W *Rozmaitości* przywołani, po *Ryć kochanym* *J.Pani Halpertz*; po *Tego mi trzeba* *J.P. Jasiński*; Tenże wieczór w Wielkim Teatrze po *Synie narzeczony* w *Iszym* akcie *Syfydy* *J.Panna Wendt* 4-kroć; po *Iszym* akcie *J.Panny Gwozdźcka* i *Wendt* po 2-kroć; Taż w 2gim akcie 2-kroć, a po ukończeniu 4 kroć, *J.P. Morys* 2-kroć. *Masharada* wczorajsza ieszcze nie liczyła wielu zwolenników, nie było owych ogniów zdradziecko biących z pod masek, podstępnych *min* karnawałowych, ieszcze nie pukały działa złożone z batelek szampańskich; ale iak niesie przysłowie: »Im więcej w bór, tym więcej drzewa.« Z pewnością przeto spodziewać się należy, że następne będą coraz liczniejsze i świetniejsze. Jak na początek, iednak, a wiadomo iak każdy początek jest trudny. W kilku Magazynach mód, tudzież u *Pani Zalewskiej* w oficynie teatralnej i u *J.P. Fryzjera Kracińskiego*, robią się ładne Kostjumy. Sale są odświeżone i rzęsiem iasnicią światłem. W *Roz-*



maitości po *Angliki* przywołany JP. Zenopolski. — Jutro w *Resursie Kupieckiej* Wieczór tańcujący.

Anglja. — Posel hiszpański Jenerał *Sancho* 23go z. m. przedstawiony był Królowej przez Lorda *Aberdeen*. — Pismo angielskie zaprzecza, że Lord *Burghersh* teraz jako Hrabia *Westmoreland* zamisła opuścić Poselstwo w *Berlinie*. — *Gazeta brygtońska* zapewnia o zaprowadzeniu nowej taryfy celnej przez Pana *Roberta Peel* (Pil) i o skutecznieniu traktatu handlowego, z którą stosunki stały się przyjaźniejsze od czasu dymisji Lorda *Palmerstona*. — Anglja ma teraz ogółem 251 statków w służbie czynnej, z których 41 jest na morzu Śródziemnem, 21 w *Chinach* i *Indjach wschod.*; 32 w *Ameryce półn.*; 29 przy brzegach *Brazylii* i tacho: *Afryki*, 6 w *Ameryce połud.*; 6 w *Kanadzie*. 4 pod *Lisboną* i *Gibraltarem*, 3 w *Australji* i na rzece *Łabędziej*, 2 na wyprawach względem odkryć, 4 na rzece *Niger*, a reszta zostaje w Angliji. — Królowa także z Xciem *Albertem* często używa sanny w parku windsorskim. — *London* wydaie rocznie na utrzymanie policji 44,400 funtów ssterlingów. — Statek *Europa* odpłynął z *Rotterdamu* celem zakupienia w *Aschanti* 1,000 niewolników dla Rządu holenderskiego. — Dom handlowy *Izaak Nicholson* i spółka zawiesił wypłaty na 200,000 funtów ssterlii. — Na przyłasku *Debrey Nadziei*, okazał się w dochodach znaczny deficyt. — Sąd który oglądał trupy zabitych w skutek ostatniego nieszczęścia na wielkiej zachodniej kolei żelaznej, uznał, że od powozów parowych ma być pobrana kara 1000 f. ssterlii: i że nieszczęście nastąpiło z przyczyny niedbalstwa w dozorze. — Z *Buenos Ajres* donoszą, iż także nadeszła buła *Papieżka*, zawierająca kłtwę rzuconą na Prezesa *Rozas*. — W ciągu z. m. Pocista w *Londonie* expedjowała 5,504,139 listów, a na prowincji 1,787,325. — Znany ze swoich pojedynków Podpółkownik Hrabia *Kardigan* ubiegał się napróżno o urząd Zarządczy Hrabstwa *Northeastampton*, gdzie liczne ma posiadłości, zawałowany po zgasłym Hra: *Westmoreland* Ten urząd otrzymał Hrabia *Exeter*.

Belgja. — Minister spraw zagran: przedstawił Izbie Reprezentantów traktat, zawarty z *Danją*, ustanawiający wzajemne przypuszczenie statków do portów obu krajów. — Hrabia *Lehon* Posel przy dworze franc: przybył do *Bruxelli*. — Xię Alex: Wirtembergski wyjechał do *Paryża*. — Izby zostały odroczone do 11go *Stycznia*. — Sąd bruxel: ogłosił uchwałę, mocą której aresztowani o udział w ostatnim spisku, mają być uwiezieni; inni zaś niewinnie oskarżeni, uzyskali uwolnienie.

Francja. — W gazecie *Sądowej* czytamy: 28go z. m. o w pół do 2giej rano skazani *Petit* (Pti), *Jarasse* (Zaras), *Dufour* (Djufur), *Boggio* (Bodzio), *Mallet* (Male), *Launois* (Lonna), *Dupoty* (Diupoty) i *Bazin* (Bazę), zostali przewiezieni z więzienia *Luxemburskiego*, iedni na górę Śgo *Michała*, drudzy (między nimi i *Dupoty*) do *Dulan*. Skazany *Boucheron* (Buszra) znajduje się ieszcze w pałacu *Luxemburskim*. Obrońcy delikwentów *Keniseta* i 2 jego spółników, otrzymali pozwolenie odwiedzić ich w więzieniu; wszystkim 3m podług zwyczaju włożono suknie krepujące. *Keniset* i *Koląbie* zachowują się spokojnie; *Brazje* zaś ciągle wzruszany wspomnieniem o matce, prosił Obróncę, aby ją pocieszał. X. *Grivel* 25go z. m. odwiedził delikwentów. — Obrońcy 24go z. m. uzyskawszy od Ministra sprawiedliwości przyrzeczenie, iż egzekucja będzie odłożoną na dni 4, udali się do Królewiczów, przeciwko którym zamach z dnia 13go *Wrze:* był wymierzony i otrzymali od nich zaspokajające zapewnienia. — Ministrowie 25go z. m. naradzali się nad prośbą o ulaskawienie 4ch delikwentów politycznych. Kilku członków gabinetu obstawało za wykonaniem wyroku, aby odstraszyć wyrobników od mieszania się do spraw politycz: i przyjęcia udziału w towarzystwach tajnych; zaś osobisty wpływ Monarchy będący przeciwnego zdania miał odnieść zwycięstwo. Królewiczowie Xiążęta *Orleński*, *Nemours* (Nemours) i *Aumale* (Omali), błagali swego dostojnego Ojca, aby za zamach w dniu 13tym *Wrze:* nie wylano krwi na rusztowaniu. — Zeznania *Koląbiego* i *Djufura* okaza-

ią się teraz małoważnemi; aresztowano tylko kilku żołnierzy, którzy z nieprzechomości sprzedali powierzone im ładunki. — Policja paryżka składa się z 507 ludzi; w tej liczbie jednak nie są objęci Aienci publicznej czystości, administracyjni i policji tajnej. — Król 27go z. m. zagaił posiedzenia i b. prawodawczych na r. 1842. Wewnętrzne urządzenie izby Deputowan: było zupełnie takie jak przy poprzednich podobnych okolicznościach. Lud na drodze witał Monarchę głosami okrzykami radości. Monarcha w mowie tronowej mianej w obec wszystkich w *Paryżu* obecnych Członków rodziny Królewskiej i wszystkich Członków ciała dyplomatycz; rzekł co następuje: »Od czasu odroczenia ostatniego waszego posiedzenia, kwestje na *wschodzie* które wnieciły sprawiedliwe nasze chęci, doścignęły swego celu. Zawarłem z Cesarzem *Austrjackim*, Królową *Angielską*, Królem *Pruskim*, Cesarzem *Rosyjskim* i Sultanem traktat uświęcający wspólny Mocarstw względem utrzymania pokoju Europy i utwierdzenia *otomańskiego* państwa. Znaczne podatki były na kraj nałożone, iuż ie o wiele zmniejszono. Życzylhym z upragnieniem aby równowaga między dochodami i wydatkami państwa była rychło przywróconą. Ten to cel powinniśmy odąd przysposabiać i powinniście go osiągnąć bez osłabienia naszej organizacji wojska, i bez odłożenia prac mających stanowić pomysłowość narodu. Będzie wam przedstawiony wniosek o oznaczenie linii główniejszych rozgałęzionego systemu kolei żelaznych, zapewniających wszystkim częściom naszej ziemi ów związek śpieszny i łatwy, będący środkiem siły i źródłem bogactw. Staram się iednocześnie przez układy roztropnie prowadzone rozprzestrzenić nasze stosunki handlowe, i otworzyć nowe ujście dla płodów naszej ziemi i sztuki. Takie prace zaszczycają pokój, i czynią go również stałym iak obfitym. Liczę słuszenie, że nie będzie zakłócony. Od wszystkich Mocarstw odbieram iak najprzyjaźniejsze zapewnienie. Przedsięwzięłem środki, aby żadne zagraniczne zawikłanie nie naruszyło bezpieczeństwa naszych osad w *Afryce*. Nasi waleczni Żołnierze postępują na tej ziemi

od dawna i na zaws e francuzkiej, w zawodzie tych chlubnych prac, które czynią mnie szczęśliwym, że moi Synowie przyjęli w nich udział. Nasza wytrwałość dokończy dzieło waleczności naszej armji, a Fracuja zanieśie w *Algier* swiową cywilizację i skutki swojej sławy. Prawa finansowe i wnioski mające na celu plepszenie administracji publicznej będą wam niebawem przedstawione. Jakikolwiek byhły ciężar naszego położenia, Fracuja znieśie go bez trudności gdyby fakcje nie tamowały postępu tej potężnej działalności.” Następnie mówił Król o działaniach administracyjnych wewnątrz kraju, zapewniając że Rząd nieustannie czuwa nad dobrem Fracuji. O *Hiszpanji* nie było żadnej wzmianki w tej mowie. Po ukończeniu powtórnie wołano „niech żyje Król.” — Na posiedzeniu izby Parów 28go z. m. odczytano listę 26 nowomianowanych Parów; następnie za pośrednictwem głosowania obrano Marszałka *Valec*, Wice-Admirała *Jakob*, Pana *Persil* i Xięcia *Beveau* (Bewo), Sekretarzami tejez izby. Wielki Strażnik pieczęci zawiadomił, iż Król w południe 1go b. m. przyjmie deputację Parów. W izbie Deputowanych 28go z. m. przypuszczono wszystkich nowo obranych Członków; następnie głosowano względem wyboru Prezesa. — Delikwenci polityczni 28go z. m. mieli uzyskać ulaskawienie, karę śmierci zamieniono im na wygnanie, i jeszcze tegoż dnia miano ich przewieść na górę *Sgo Michała*. — Baron *Rotszyld* został mianowany Wielkim Urzędnikiem orderu legji honorow;. — Zapewniają, iż w ciągu lat 10 Rząd obróci 200 milionów na prace publicz; i warownie, oraz koleje żelazne.

Hiszpanja. — Przewidują walkę zaciętą między kandydatami izby Deputowan; między niemi jest P. *Arguelles* Opiekun Królowej. — P. *Olozaga* Poseł przy dworze francuz; przybył do *Madrytu*. — 23go z. m. izby prawodawcze odbyły pierwsze wstępne posiedzenie. — Listy wierzitelne Pana *Salvandy* brzmią wprost do Królowej *Izabelli* a nie do Reienta, dla tego też Poseł zaraz za swoim przybyciem prosił Ministra spraw zagranicz; aby go przedstawił Królowej dla zło-

zenia listów, lecz Minister w odpowiedzi oświadczył, iż Królowa będąc małoletnią nie może przedsięwziąć żadnych czynów urzędowych; przeto listy wierzytelne mają być złożone Reientowi. P. *Salvandy* wzbrania się temu zadosyć uczynić utrzymując, że tylko ma urzędować przy dworze głowy ukoronowanej. Nim nadejdą ostateczne instrukcje z *Paryża*, P. *Salvandy* będzie uważany za osobę prywatną; tymczasem jednak odwiedzi go znakomity Hiszpanie. Na koncercie *Rubinięgo* był w przykrem położeniu; jako Poseł otrzymał miejsce blisko Królowej, ale że nie złożył swoich listów wierzytelnych, nie mógł do niej przemówić ani słowa.

Grecja. — Rząd grecki zawiadomił Pana *Musurus* Pełnomocnika tureckiego w *Stenach*, iż gotów jest przyjąć Pośrednika dla rozstrzygnięcia nieporozumień między obu krajami względem oznaczenia posiadłości. — Na wyspie *Kandji* wznowiają się oznaki niespokojności. — Nowoustanowiony Bank grecki olbrzymim postępnem krokiem. Akcjonariusze podpisali już na 3,019,000 drachm. — Nieporozumienia z *Turcją* mogą być uważane jako rozstrzygnięte; Rząd wyptaca zaległości należne Turkom.

Hollandja. — Tragarze i handlarze torfem w *Hadze* otrzymali od Króla w podarunku 2500 zł. hol.; aby podług dawnego zwyczaju wyprawie ucztę w nocy Sgo *Sylwestra* i odbyć poehód uroczysty w mieście. — Były Król Hrabia *Nassauński* ofiarował także 1,000 zł. hol.; na pomnik *Rembrandta*.

Niemcy. — Król *Szwedzki* przesłał cechowi *Piekarzy w Lipsku* chorągiew z napisem: »*Gustawa Hgo Adolfa* chorągiew, darowana cechowi *Piekarzy w Lipsku* r. 1631; na prośbę tegoż cechu została r. 1841 zastąpioną niniejszą przez *Karola XIVgo Jana*.» — Zmarła Elektorowa *Augusta Heska*, zapisała dla ubogich w *Kasslu* 10,000 talarów, a dla miasta rozmaite kosztowne zabytki z pamiętnej epoki r. 1813. — 18go Listop.: poświęcono w *Nauplii* pomnik wzniesiony dla *Bawarów* poległych w *Grecji*. Pomnik ten z kamienia przedstawia spoczywającego lwa, i jest

dziełem niemieckiego Artysty *Siegel*. — W armji bawarskiej ogłoszono znaczne awanse. — Bawiący w *Wiedniu* Hrabia *Rossy* Poseł sardyński przy dworze Cesarsko-Rossyjski, ma otzwać poselstwo przy dworze *Austrjackim*, w miejsce Hrabia *Sambuy*, który powołany zostaje do *Turynu* na Ministra spraw zagraniczy. — Otrzymano smutną wiadomość o niebezpiecznym zachorowaniu Arcy-Xiny *Lukki*. — Na około *Tryestu* uśmiecha się ciągle pogoda najprzyjemniejsza, kasztany i śliwki nie tylko powtórnie kwitnęły, ale drzewa okryły się znowu dość dojrzałym owocem. — Arcy-Biskup *Bambergu* z okazji swego jubileuszu w stanie duchownym, 21go z. m. otrzymał od Króla *Bawarskiego* pismo pochlebne i krzyż Orderu Sgo *Ludwika*.

Stany Zjednoczone. — Prezes *Tyler* w mowie zagaiającej Kongres, oświadczył się stanowczo przeciw prawu rewidowania statków amerykańskich przez statki innych Mocarstw, i przeciw handlowi niewolnikami. O nieporozumieniach z *Anglią* wzmiankował tylko krótko.

Turecja. — Eskadra turecka podzieloną została na 2 części, jedna z nich odplynie do portu *Folo* w Azji mniejszej, 2ga do *Kandji*. Kapudan *Tahir* Basza i Yawer (*Walker*) Basza, otrzymali dowództwo nad temi wyprawami. Porta zapewnia, iż wysłanie eskadry, ma tylko na celu utrzymanie spokojności w *Rumelji* i przeszkodzenie zabiegom *Grecji*; nie ma jednak wątpliwości, że część floty odplynie do *Tunetu* dla zmieniienia tamecznego *Baszy*. — Mniemają, że nominacja *Izzeda* na Wielkiego Wezyra, jest dziełem przebiegłego *Chosrewa* *Baszy*, który ma nadzieję odzyskania tej godności, ponieważ *Izzed* z przyczyn swojej popedliwości rychno popadnie w niełaszkę. — Do *Rumelji* nieustannie trwa wysyłka wojska; korpus obserwacyjny składa się z 30,000 ludzi; a armja czynna z 40,000; w *Stambule* tworzą rezerwę 50,000 ludzi. — Wice-Król *Egiptu* postanowił nakoniec znieść monopole i przystąpić do traktatów handlowych, istniejących między *Turcją* a innemi mocarstwami.

Włochy. — Xiążę *Luitpold* *Bawarski* udaje

udaie się na wyspę *Sycylię*; 16go z. m. przybył do *Neapolu*, gdzie go powitał Xże *Syrakuzy* Brat Króla. — 18go z. m. zgasł w *Rzymie* Wikarjusz ieneralny OJCA Sgo Kardynał della Porta *Rodiani*, urodzony r. 1773. — W *Rzymie* ponowiono nakaz szczepienia dzieciom ospy. — Prócz Xda *Korzy*, XX. Taw: *Massimo*, Karol *Akton* i Ludwik *Vanicelli Kasoni*, Gubernator *Rzymu* i Dyrektor policji, otrzymali od OJCA Sgo purpurę Kardynalską.

Rozmaitości. — W *Lugdunie* przebywa 60ciokilkolenni żebrak, któremu brakuje języka. Przed laty 3 żebrak ten napadnięty został w lesie przez łotrów, którzy go obdarli do koszuli, zabrali mu kilka franków które miał przy sobie, a nadobitkę ucieli język. Mimo starań policji, zbrodniarze ci wysłedeni nie zostali. — *Poiędynek z wdzięczności.* Hrabina *Dubarry* słynna ze swoich awanturek miłosnych, miała serce wyśmienite; używała też swego wpływu u dostojnego kochanka dla dobra nieszczęśliwych popadłych w niełaskę; a posłuchania udzielane przez nią w negliżu w pałacu *Lisjen* były sławne. Podstarzały Szlachcic z *Burgundji* stawił się raz na takim posłuchaniu, źle odziany, tylko z krzyżem Sgo LUDWIKA na piersiach. »Pani, rzecze do Hrabiny z powagą i otwartością, umieram z głodu, mimo to każą mi czekać na należną mi pensję.» »Rozkażę, aby Panu wypłacono», odpowiedziała *Dubarry*. »Ale czy to jeszcze dziś nastąpi Pani? gdyż jeśli mi każą czekać do jutra, tedy muszę iść na spoczynek o głodzie.» Hrabina zbladła, ale po niejakiej chwili dodała: »Panie, Król powierzył mi niektóre summy dla wynagradzania wiernych poddanych. Chciej więc przyjąć w imieniu Monarchy, czegożym ci nie śmiała ofiarować.» Po tych wyrazach wsunęła mu w rękę 50 luidorów. Szlachcic przyjął i otworzył tużnek dla pokazania że niema żadnej innej odzieży. Jeszcze tegoż dnia wieczorem Hrabina pomówiła z Xciem *Aquilon* (Akwiła), który mu przedstawił patent na Maiora. *Dubarry* iż była zapomniada o wyświadczonej łasce, ale w kilka dni później opowiedział jej Xże: »Mogę Pani udzielić wiadomości o owym

Szlacheicu, poiedynkował się o ładną Damę?» »Dla czegoż?» »Dla tego że ją obmawiano wiego obecności.» »Któż jest owa Dama, o którą poiedynkuje się człowiek w takim wieku.» »Pani nią iesteś.» »Czy tylko nie jest raniony?» »Nie, ale pozabawiłem go posady.» »To jest okrucieństwem.» »Uspokój się Pani, ci którzy bią się dla Pani utracają tylko posady, aby uzyskać lepsze; tak też było z tym Szlachcicem.» — Serca niektórych Dam są iak różę; każdy z kochanków dostaje listek; biednemu małżonkowi zostają tylko ciernie. — Niemieckie pisma donoszą o nowym nadzwyczajnym Lekarzu, który zjawił się w *Turyngji*; jest to młody Pasterz; pogłaskaniem chorego, przywraca mu zdrowie. — W *Yzendyke* wydarzył się ten przypadek, że 25cio-letni Człowiek, który w 10tym roku swego życia nagle oniemiał, nocną porą bez wszelkiej pomocy lekarskiej teraz mowę odzyskał.

Donoszą z *Lwowa*: Pewien oszust, mieniący się Kancelistą Towarzystwa Dobroczynności Dam tutejszych, dopuścił się temi dajami tej zuchwałości, że chodził po niektórych domach znakomitszych i wybierał składki pieniężne, czem pewną summę uzbierał. Co wykonawszy unknął z *Lwowa*; ale staranności Policji tutejszej powiodło się schwycić go o kilka mil, z kąd z powrotem do *Lwowa* przywieziony, zasłużonej kary nie ujdzie. Wypadek ten posłuży na przyszłość za przestrożę, ileżże Towarzystwo Dobroczynności Dam tutejszych, składki pieniężne lub bezpośrednio, lub tylko na ręce swych Opiekunek odbiera.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Starzyński Henr: Hra: z Klukowa; Potocki Leon Hra: z Białegostoku; Boleń Marjanna żona Jenerała Lejtana: z Stobnicy; Łubiński Tom: Hr: z Ostrowca; Jelski Wład: Hr: Leduchowski Jan Hr: z Klimontowa; Łubiński Kazim: Hr: z Kazimierza; Krasński Józ: Hr: z Radziejowic; Karniewski Wład: Oby: z Pajewa; Brunow Szym: Baron z Wilna; Grodnicki Józ: Doktor Medy: z Horodła; Zawisza Jan Dz: z Sadkowa; Ciborowski Kous: Ob: z Gub: Grod; Brandt Alfons Doktor Med: z Szczecbrzeszyna; Cichocki Onufry Oby: z Konarza; Bondasiewicz Teresa Artystka Dramatyczna z Płocka; Mostowski Edm: Oby: z Kuklina; Dębowski Teo: Oby: z Gliczewa; Ja-

kusiewicz Piotr Dzie: z Gub: Kłiowskiej; Jordan Józ: Dzie: z Kożuszka; Okęcki Piotr Dzie: z Grzymkowa; Swidziński Tytus Dzie: z Podczaszej Woli; Walewski Cyr: Dzie: z Walewic; Leszczyński Ign: Dzie: z Bel-dna; Wąsowicz Dunin Dzie: z Mikołajewic.

DOMIESIENIA.

OSOBA uzdatniona do krawieczczyzny i wszelkich robót Damskich, przybywszy z prowincji, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządzenia domowem Gospodarstwem; Wiadomość pod Nr 338 w podwórzu od tyłu, u Makarowiczów.

Nr 38, Hotel Lipski.

Edward Henkel, Płociennik z Remerstadtu z Szląska, sprzedający PŁÓTNO Szląskie wyborowe, bez domieszkania bawełny, w Składzie Kupca kautego, w Hotelu Lipskim z powodu wyjazdu z Warszawy, zniżył nader znacznie ceny na Webach i Kopach. Kto chce z dobrego towaru i taniości korzystać, raczy zgłosić się lub przystać do Składu tegoż pod powyższy Numer do Hotelu Lipskiego, wchodząc w bramę po prawej stronie, w korytarzu.

TRZY WOZY TRANSPORTOWE do okowity, mogące zarazem służyć do PRZEWOZENIA PIWA, dobrze zbudowane i prawie nowe, są do sprzedania. Obejrzc takowe można przy ulicy Leszno pod Nr 721 wprost Kościoła Karmelitów; Bliższa wiadomość tamże na 2em piątrze.


Dla przyniesienia ulgi w słabościach zębowych iestem w domu z rana od godziny 7mej, aż do 6, w wieczor, w południe między godziną 12tą a 2gą, wykonywam bezpłatnie operacje zębowe.—Apróbowany Dentysta C. F. Lebrecht przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477 Lit: A. w domu Pana Bok.

W dniu 5m b. m. wieczorem idąc ulicą Gęsią, Na-lewkami na Sto-Jerską, zgubiono BOA sobolowe. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Odjeżdżając z Warszawy do Kałuszyna dnia 30 (18) Grudnia r. z., zgubiono EXPEDYCIJĄ pod adresem „do Rudki”. Zawierała ona LISTY, KONTRAKT obowiazkowy i PATENT na Lesni-two Ferdynanda Tauscher. Łaskawy Znalazca niech raczy odnieść do Rządcy Domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9 za przyzwolitą nagrodą, jeżeli ją przyjąć zechce.

Administrujący Cesarскими Patentami Eazienki i Belweder.— Podaie do wiadomości, iż w dniu 30 Grudnia 1841/11 Stycznia 1842 r., o godz: 12 w południe to iest we Wtorek, odbywać się będzie Licytacja w Kancelarji Eazienek Królewskich, na sprzedaż Bryk następujących, a mianowicie: 1) Bryki z fabryki Peters-burgskiej z Budą skórzanną na Żelaznych osiach o 2ch ressorach, poczynając od kwoty złp. 100. 2) Bryki


Feld-Jegierskiej niekrytej, na żelaznych osiach wypła-tanej, równie o 2ch ressorach; poczynając od złp. 40. 3) i Telegi rossyjskiej krytej, na drewnianych osiach, od złp. 30. — Pułkownik Abramowicz.


 Dnia 4 b. m., między godziną 6 a 7mą wieczorem, w czasie przejazdu doróżka z Hotelu Rzymskiego na ulicę Podwał, zgubiony został z pierścienia BRY-LANT, ważący karatów 2½; znalazca lub doróżkarz niewiadomy, zechcą oddać takowy do Drukarni Kurje-ra, za nagrodą.

Sekretarz Tryb: Cywil: Gub: Mazowiec, wzywa El-żbietę primo voto Volgert, teraz zamężną Taltmann z za-mieszkania niewiadomą, aby po odbiór rezolucji w sprawie o windykacją 2óch osad włościńskich, w dobrach Macierzyce położonych, przez JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego wydanej, do Kancelarji tegoż Trybunału bez-zwłocznie zgłosili się.


OSOBA pici żeńskiej, dobrej koduity, może mieć od-stąpiiony POKÓJ z opatem i usługą. Wiadomość przy rogu ulicy Leszno i Rymarskiej, Nr 737, w dziedzińcu na dole, gdzie okna zakredowane.


* * * W miesiącu Wrzesniu r. z. Trębacz Kłastycznego Pułku Huzarów, znalazł na ulicy Elektoralskiej złp. 400. Wzywa zatem prawego Właściciela, aby po odebranie onych z dowodami usprawiedliwiciemi wla-śność, do Dowódcy tegoż pułku JW. Jenerała-Majora Fiszbach w mieście Krasnymstawie Gub: Lubelskiej konsystującego zgłosił się.

 Właściciel SUMMY 20 do 30,000 zł., życzy takąw wypożyczyć na pierwszą hypotekę i-kiego domu, położonego przy jednej z ulic pryncypalnych, pod warunkiem MIESZKA-NIA w tymże domu. Interesenci zechcą zgłosić się w Hotelu Polskim pod Nr 19ty, przy ulicy Długiej.

 O zabiłkanym BARANIE, bliższą wia-domość powziąć można przy ulicy Krochmalnej pod Numerem 990, u Właścicie-la domu.

KSIAŻKA Legitymacyjna Anieli Makowskiej, zagi-nęła; Znalazca raczy ją oddać do Cyr: 10.

 Przy ulicy Długiej pod Nr 586, u Krawca M. Tworkowskiego, iest do sprzedania PŁASZCZ szo-powy duży, w dobrym gatunku.

 Wprzechodzie z Zanku ulicą Senatorską, zgu-biony został KRZYŻ Śgo Stanisława 3ej klasy. Znalazca raczy go złożyć w Biurze Urzędu Lekarskie-go M. Warszawy w Ratuszu, za nagrodą zł. 20.

D. 27 Listopda r. b. zbiegła Józefa Rudyk, poddanka JW. Wodyńskiego, z Nru 1290 przy ulicy Nowy Świat, twarzy okrągłej bladej, oczy szare, nosa niewielkiego, w tosy blond ciemne, tuszy pełnej, ręce i stopy duże, lat 18, Wyznania Greckiego; mówi po polsku nie bardzo dobrze; ubrana w salopę dradedam ciemno-brązową z peleryną;

fuferko perwistki w centeczki, spudnice perkalikowa błękitna w kwiaty, watawana, 2ga letnia na czarnej tle, ciustkę zwyczajną wełnianą iła w kraty czarne. Ktoby o takowej powziął jaką wiadomość, raczy dać znać do wyl. wymienionego domu, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

ZAPOZEW EDYKTALNY.— W skutek Decyzji Sądu Konsystorza Jener: Warsz.: z d. 7/12 b. m. i r. zapadłej, w sprawie Wiktorji z Figarskich, przeciw Karolowi Benjaminowi zch imion Galle, o unieważnienie małżeństwa wytoczonej, wzywa niniejszem pod zastrzeżeniem: zaocznego postąpienia wspomnianego Karola Benjaminia zch imion Galle, męża Wiktorji z Figarskich, powódki, na teraz z pobytu niewiadomego, aby w dniu 12 Lutego 1842 r. o godz: 3 z połud: sam osobiście lub przez swego pełnomocnika, stawił się w Sądzie Konsystorza Jener: Warsz.: tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 484 posiedzenia swoje odbywającym, a to celem uczynienia ze swojej strony wniosków, w toczącej się sprawie. — X. M. Jeżowski Pisarz S. D. A. W.

NAGRODY ZŁP: STO.

Służący, mający sobie powierzone do odniesienia ZAWINIĘCIE z Serwety, w którym znajdował się SZAL czarny gazowy, obszyty Koronką, ŁAN-CUCH złoty emalowany i CHUSTKA biała mężka na szyję, zgubił takowe przechodząc przez ulicę Nalewki i Sto-Jerską. Łaskawy znalazca zwrócić raczy na ulicę Nalewki pod Nr 2247 lit: A, na dole, do Dzierżawy domu, za powyższą nagrodą.

W zabudowaniach tak zwanych Ordynackie pod Numerem 2874 lit: A. B, w bliskosci ulicy Nowego-Swiatu położonych, są do wynajęcia LOKALE z pięciu i mniej Pokoi składowe, są Stajnie i Wozownie na Składy użyć się mogące; jak niemniej JATKI Rzeźnicze. Wiadomość na gruncie u Bzdąrzy lub u Alojzego Anasińskiego Adwokata, pod Nrem 1767 przy ulicy Sto-Jerskiej mieszkającego.

Na placu Wołowskich, na Bugaju, obok Magazynu Bzdąrowego Drzewa, od strony Komury wodnej, jest DRZEWO zdrowe na opał do nabycia w Sztokach, po cenach nader umiarkowanych, w zbliżeniu do Taryfy Magazynu Rządu w-go Drzewa. Odwózka natychmiast nastąpi. Z obstarunkiem zgłosić się należy do Rewolja Majbaum, w domu Nro 2590 przy ulicy Bugaj, na pierwsze piątro od frontu.



W domu przy ulicy Gesiej pod Nr 2286, potrzebuja parę KONI do Karety, parzystych, jakij hac mosci i wieku, aby rosłych, okazalych, zdrowych i spokojnych. W tymże domu zginął przed kilką dniami PIESEK

niemający rotku, czarny i brzegi łapek troche białe, mieszanice Szpiców, mający włos długi, uszki i ogon troszkę przycięte, i umiający tańcować. Ktoby go odniósł, dostanie nagrodę jaką zechce. Konie zaś kto ma takie takich żądają, niech bez faktorów zgłosi się.



WYZYLICA kasztanowata z strzałką białą pod pierśmi, ogon niedawno obcięty 5 kwartadów stara, zginęła dnia 2 b. m. Kto takową odda, lub o niej da znać pod 1398 przy uli Marszałkowskiej, otrzyma zł. 18 nagrody.

Z Kantoru Złeczeń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Osoba ukwalifikowana do Zarządu gospodarstwa wiejskiego, dozoru lasów i wszelkiej rachunkowości, posiadająca chlubne świadectwa, życzy wejść w podobne obowiązki; wiadomość w Kantorze Złeczeń.

KARETA podwojna, do miasta i podróży zdatna, zupełnie w iak najlepszym stanie, jest do zbycia pud N^o 717 i 718, przy ulicy Leszno.

Podpisany mając zamiar w fabryce swojej pod Nr 1041 przy ulicy Grzybowskiej, wyrabiać PIWO nowego wyalazku zagranicznego pod nazwiskiem Sztetynskie, uwiadania PP. utrzymujących znaczniejsze Szynki, iżby mający chęć nabycia takowego, wcześniej zgłosili się dla obstarowania; nadmieniam przytem iż Piwo rzezzone ten nabyć może go Szynku, kto pierwszy o takowe zgłosić się zechce; o cenie zaś, dobroci, oraz smaku, na miejscu pod Numerem wyżej wymienionym w każdym czasie przekonać się można. Krauze.

Onegdaj w południe zimna stopni 7. Wczoraj rano 5. W południe 4. Dziś rano 8.

TEATR WIELKI. Jutro Smę raz *Zona Artysty.* *Kalif Bagdadu.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 16 raz *Godzina Małżeństwa* 22 raz *Ojciec Debiutantki.*



Jutro w Rajszuli Pałacu Prymasowskiego przedostatnie widowisko, na dochód JP. Ant: Liebhardz, między rozmaitemi scenami, odznaczy się po raz pierwszy zwycięstwo Dyanny, dubeltowa Poczta na 12 koni i na zakończenie Muzeja, czyli wzięczny Koń Tatarski. Bliższe szczegóły Afiszę doniosą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Rreta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i spiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłumackiego Nr 739, Panny *Szerber* grać i spiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, grać i spiewać będą Panny *Prajs*.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Niecałej, familia *Hill* grać i spiewać będzie.

Jutro na Foxalu dany będzie **WIECZOR TAŃCUIĄCY.**